

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.  
Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:  
Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodziny),  
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ  
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o.o.  
Adres redakcji i administracji:  
Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21. Tel. 61 i 64.  
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie

Nr. 246.

Leszno, czwartek dnia 24 października 1929 r.

Rok X.

## Groźne przestrogi.

Polska musi się zdobyć na większą czujność,  
lepszy odpór i ściślejszą solidarność.

Cham rosyjski. — Sadyzm wschodni. — Mściwość.  
Wyrodniczenie i intrygi. — Reka pruska. — Ameryka  
i Japonia. — Nasz program obrony.

Leszno, 23. października 1929 r.

Bardzo dobrze się stało, że na Pogranicze nasze zawiłał z odczytami prof. Kazimierz Krzyżanowski, który w swym wykładzie p. t. „W morzu krwi i łez” nietykło przypomnia, uzupełnia, w jedno zbiera różne wiadomości o piekle bolszewickim, ale inbolumuje, przestrzega nas przed zawsze aktualnymi niebezpieczeństwami i ze wschodu i zachodu, budząc jednocześnie głębsze refleksje i troski, co do zabezpieczenia się od wewnątrz.

Ogólnie wydaje się, że niby już wszystko wiemy, co się w nieszczęśliwej Rosji stało, bo przecież przez lat tyle nasłuchaliśmy się różnych strasznych rzeczy. Słuchając tych okropności — nie jeden zapewne przypuszczał, że jak piszący, tak tembardziej opowiadający o tem, mniej lub więcej ubarwiał swe przeżycia i goniąc za efektami, przesadzał. Tego rodzaju przypuszczeniem w myśl przysłowia, że diabeł nie taki czarny, jak go malują — zadaly kłam odczyty prof. Krzyżanowskiego. W odczycie swym obejmuje on całość wydarzeń, która chociaż z technicznych konieczności zwięźle ujęta. Jest z natury rzeczy, w świetle stwierdzonych, zdjęciami fotograficznymi popartych, faktów, tak przerażająco wymowna — że rzekoma przesada innych opowiadających blednie; że w obliczu stwierdzonych wydarzeń obrazów, ścina się krew w żyłach.

„Rzeczy znane już z rewolucji francuskiej...” powiecie. O, nie. „Szeroka” natura rosyjska, pragnienie zemsty, pulsujące w żyłach od wieków poniewieranego i katowanego ludu, łącznie z jego ciemnotą, gruboskórnością i z fatalnymi właściwościami jej spacznej rasy — wylało się w formie wybuchów takiego rozbestwienia, które przeszło wszystkie znane przykłady potworności i podłości.

Na domiar zła z chamstwem moskiewskim zepoili się sadyzm wschodni. Pełk tu „narodów wrzód” ropiejący od lat tysięcy. Z szalejącym bytem moskiewskiem poszedł ręką w rękę semicki, wyrafinowany głód krwi i męki. Gdyby to była mściwość tylko, odwet na swych prześladowcach. Nie, tu weszło w grę coś straszniejszego, coś dla ludów aryjskich, chrześcijańskich, zgola niezrozumiałego, bo mordowanie dla mordowania, bo szatańska rozkosz na widok wijących się w fizycznej i moralnej męce ciał i dusz ludzkich. Komisarze i komisarzki semickie pastwiły się przeciw nietykko nad dawnymi dygnitarzami, pacholankami carskimi, nie i nad inteligencją rosyjską, która ich, semitów gorliwie broniła, ba z nimi się brała, w imię opacznie pojmowanego radykalizmu i postępu im się nawet wysługiwała.

Trudno tu z powodu braku miejsca przytaczać smroza przejmujące szczegóły, jak ludzi szkalowano, jak żywcem, kawalkami, aby większe męki wytrzymał mogli odzierano skórę od ciała, ciało od kości, wdzierano oczy, języki, lamano stawy, grzebano wywycel we wspólnej mogile, aby się wzajemnie szarpał w obłędzie strachu i bólesci. Tem trudniej pisać szczegóły udręceń, męk moralnych, zadawanych ze wschodniem wyuzdaniem i systematycznością pruska.

Systematyczność pruska w przenikaniu do Rosji, w zatrąwianiu politycznym, społecznym i gospodarczym tego bezdzusznego kolosa jest bezprzykładnym w dziejach rekordem podłości, który podobny wstrzał budzi w innych narodach, jak semicki sadyzm. Proces ten widzimy od wieków, od zarania dziejów narzech, kiedy już nietykko miecz i ogień, ale skrywanobójcze żelazo i trucizna torowały drogę niemieckim rozpędowi na wschód (Drang nach Osten). Te metody dawne, doprowadziły do większej... doskonalności Prusacy, ów dziwny twór na ciele niemieckim, który je do reszty jadł niemiawli, samolubstwa i rozboju zatrąwa, czyniąc z nich ogólnoludzkie niebezpieczeństwo, wobec którego winny inne narody być stale zmobilizowane.

Czy my o tem dostatecznie, choćby tu, na Pograniczu wiemy i pamiętamy? Polska jest przecież z wielkimi mocarstw europejskich jednym sąsiadem Bolszewii, ale czy lepiej od nich uświadomiona, co do tego niebezpieczeństwa, które w największej mierze i w pierwszym rzędzie nam grozi?

Z wywodów p. prof. Krzyżanowskiego wynika, że lepiej poinformowana o szczególnych historiach oświatnych wydarzeń rosyjskich jest Ameryka. Amery-

ka tak odległa, takimi przestrzeniami lądów i mórz od siedliska zarazy komunizmu odgradzona, a jednak tak przezorna. O ileż więcej my, sąsiedzi tak bliscy o dokładne poinformowanie się dbać winniśmy. Ba, powie ten i ów, do tego potrzebne są dolary, za które łapczywy moskal wszystko odkryje, wyjawia, dusze nawet zaprzeda. Niewątpliwie, że ofite środki finansowe Ameryce takie wywiady znikomicie ułatwiają, ale nie gorzej, a prawdopodobnie lepiej od niej o Rosji (jak i o innych krajach i państwach) poinformowana jest Japonia, poinformowana tanim kosztem, dzięki skrzętności, pomysłowości, patriotycznej ofiarności i solidarności swych obywateli.

Ten przykład winien przyświecać polskiemu programowi, którego wytycznymi musi stać się zwiększona czujność, lepiej zorganizowany odpór i konsekwentniejsza solidarność. Trzeba porzucić przez wlewy optymistów lub leniwuch podnoszone hasło: oświata. To zbyt daleka a czasami zawodna droga.

Większe znaczenie posiada sprawna służba wywiadu i bezpieczeństwa. Sedno rzeczy tkwi jednak w dziedzinie politycznej, gospodarczej i społecznej. Trzeba gruntownie wypełnić ląkol nowinek socjalistycznych urwać łeb hydrze walki klasowej, bo socjalizm jest stopniem do piekła komunizmu. Trzeba podnosić dobrobyt kraju, waśniacie się światły pracy i kapitału zaprząć do jednego pluga, który winien wyorywać dla pracownicy i pracodawcy wspólne korzyści, zapewnić kapitalowi pewne oprocentowanie a pracownikowi lepsze warunki bytu. Pogłębić i ożywić treść ba życie publiczne, społeczne, opierając je na gruncie nie sprzeczności, lecz wspólnoty, współzależności i rozpraszając mroki i chłody uprzedzeń i nienawiści światłem i ciepłem miłości. Światłem i ciepłem tem przepojona i spojona nasza, od partyjnych zacietrzewień wyższa, szersza solidarność narodowa, stanie się tym murem, ta skala, o której moc rozbić się z dwóch stron zagrażające nam burze i które nie podkopią żadne intrygi. S. M.

## Warunek podstawowy odrodzenia religijnego.

Jedną z głównych przyczyn osłabienia życia religijnego naszych czasów jest słaby kontakt wiernych z parafią. Szczególnie dotyczy to inteligencji, która czuje się związana z Kościołem jako całością, a może nawet z duszą Kościoła, a podlegać chciałaby najchętniej bezpośrednio samemu Papieżowi. — Jest to zupełnie to samo, jak gdyby żołnierz, chciał słuchać tylko bezpośrednich rozkazów naczelnego wodza.

Wzmocnić kontakt wiernych z parafią, skupić ich dookoła ich własnej Świątyni i wciągnąć wszystkich do współpracy nad zbawieniem dusz — o to warunek podstawowy odrodzenia religijnego.

Hasło to rzuca tegoroczny VI. Dzień Katolicki, który się odbędzie w niedzielę, 27 października br. a będzie uroczystości obchodzone w wszystkich parafiach naszych archidiecezji. — Gdy ujrzymy w dniu tym kwestarzy na ulicach, nie odmawiajmy im groza na cele naszych organizacji katolickich.

Z ostatniej chwili.

## Dymisja francuskiego gabinetu.

Paryż, 23. 10. (tel. wł. „Głosu“). Na wczorajszym wieczornym posiedzeniu parlamentu francuskiego odbyło się głosowanie nad wnioskiem radykałów o wyznaczenie na 15. listopada br. debaty nad polityką zagraniczną. Wniosek ten odrzucono przez

radz został jednak przez izbę większością głosów uchwalony.

Kilka chwil po głosowaniu gabinet udał się do prezydenta Doumerga, zgłaszając swoją dymisję. Prezydent dymisję przyjął.

Sprawa zwolnienia Sejmu.

Warszawa, 23. 10. (AW.) W kołach poselskich mówią, że marszałek Sejmu Daszyński zamierza w najbliższym czasie odbyć konferencję u P. Prezydenta Rzplitej w sprawie zwolnienia sesji sejmowej.

Konferencja.

Warszawa, 23. 10. (AW.) Wczoraj premier p. dr. Świątkalski odbył konferencję z min. spraw wewnętrznych p. dr. Sławoj-Składkowskiem.

Projekty na elektryfikację Polski.

Warszawa, 23. 10. (AW.) Trzy grupy finansistów zagranicznych zwróciły się do rządu polskiego z propozycją w sprawie uzyskania koncesji elektryfikacyjnej na znacznym obszarze Polski. Teren elektryfikacji obejmowałby Poznańskie i Pomorze oraz

część byłego Królestwa Kongresowego w tych powiatach, które przybyły do terenów objętych przez Harrimana. Rokowania z pełnomocnikami tych grup są już rozpoczęte i wejdą na tor realne z chwilą gdy rozstrzygnie się los projektu Harrimana. Propozycja bowiem owych trzech grup oprzeć się ma na tekście umowy Harrimana.

O kapitały inwestycyjne zagranicy.

Warszawa, 23. 10. (AW.) Wczoraj przybył do Warszawy wybitny finansista i handlowiec p. Alfred Swayne, kierownik wielu instytucji handlowych i finansowych. Przybył on do Polski celem zbadania możliwości inwestycyjnych kapitałów amerykańskich w Polsce. Odbędzie on szereg konferencji z polskimi kółkami finansowemi.

## Dalsze aresztowania szpiegów.

Bydgoszcz (AW.) W związku z wykryciem afery harcerzy niemieckich policja aresztowała w dalszym ciągu obywatela m. Gdańska von Rützena, urzędnika bydgoskiego biura wyborczego do Sejmu i Senatu. Aresztowani w tej samej sprawie niej. Mielke i Heideleek, oraz dr. Burchard trzymają się w dalszym ciągu w areszcie.

Bydgoszcz (AW.) Policja polityczna aresztowała tu pewnego osobnika, stojącego na usługach szpiegowskich ościennego państwa. Nazwisko trzymane jest narazie w tajemnicy ze względu na toczące się śledztwo.

Poincaré.

Paryż, (PAT.) Poincaré poddał się operacji, która miała przebieg pomyślny i odbyła się bardzo szybko. B. premier obudził się po operacji w doskonałym stanie i prosił, aby prasa nie ogłaszała zbyt częstych wiadomości o jego zdrowiu.

Choroba Buelowa.

Berlin, (PAT.) „Vossische Ztg.” donosi z Rzymu, że uległ tam atakowi apoplektycznemu b. kanclerz Rzeszy z czasów cesarstwa, ks. Bülow. Paraliżem jest dotknięta lewa strona. Wiadomość o chorobie ks. Bułowa trzymana była w ścisłej tajemnicy wskutek wyraźnego jego żądania.

Od jutra

rozpocznie się w odcinku „Głosu” druk nowej, wielce interesującej powieści, której temat wybrałmy w myśl życzeń, wyrażonych przez Czytelników naszego pisma.

Zgon Radosławowa.

Berlin, 21. 10. (PAT.) Zmarł tu w szpitalu w 72-gim roku życia b. bułgarski premier Radosławow. Prasa berlińska poświęca zmarłemu premierowi bułgarskiemu obszerne nekrologi, przypominając, że był on właściwym twórcą sojuszu między Bułgarią a państwami centralnymi i że po zakończeniu wojny skazano go wyrokiem zaoconym na dożywotnie więzienie. Dopiero obecnie doczekał się amnestji, nie mogąc już powrócić do swej ojczyzny, z powodu ciężkiej choroby.

Osłabienie lewicy.

Paryż, (PAT.) Omawiając wybory do senatu, pisma stwierdzają lekkie osłabienie lewicy i podkreślają upadek kandydatury Haegy.

Ostatni dzień.

Czytelnicy, którzy prenumerują bądź zaprenumerować pragną „Głos” miesięcznie przez pocztę — winni wnieść przedpłatę na miesiąc listopad najpóźniej do 25. października.

## Wiece protestacyjnej ludności polskiej w Gdańsku.

Mniejszość polska w Gdańsku zorganizowała w niedziele, 20 bm. wielki wiec, celem założenia protestu przeciw ciągłemu i systematycznemu gwałceniu jej praw przez gdańskie władze i niemiecką ludność w Gdańsku. Wiece zgalił przez Gminę polskiej ks. prof. Miszewski, który wskazał na konieczność zajęcia stanowiska w stosunku do popełnianych przez władze gdańskie w ostatnim czasie gwałtów na polskiej ludności. Główny referat wygłosił poseł na sejm gdański, dr. Moczyński. Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w ciągu której poszczególne mowy przytaczali jaskrawe wypadki pogwałcenia praw polskiej ludności, przez poszczególne władze i instytucje. W wyniku dyskusji została uchwalona jedno głośnie następująca rezolucja:

I.

Ludność polska zamieszkała na terenie W. M. Gdańska, po wysłuchaniu szeregu mówców w wiecu zwołanym w dniu 20 października 1929 r. w Gdańsku przez Gminę Polską jako naczelną jej organizację, stwierdza, co następuje:

Senat gdański, wbrew traktatowi wersalskiemu i konwencjom, czyni stale różnice pomiędzy ludnością W. M. Gdańska, mówiącą po polsku i niemiecku, na krzywdę ludności polskiej, czego dowodem są różne enuncjacje urzędowe jak np. mowy senatorów Struncka i prałata Sawatzkiego, w których oświadcza, że ludność polska w Gdańsku musi wyemigrować.

Polska ludność W. M. Gdańska nie jest przyjmowana do urzędów publicznych, a gdy niektóre instytucje przyjmują wyjątkowo jednostki polskie czyni się z nich obiekt szykan nacjonalistycznych i nienawiści narodowej. Polska ludność W. M. Gdańska jest uproszczona pod względem religijnym i kulturalnym.

Przeciwko tej ludności skierowane są prawa wyjątkowe, nie gorsze od pruskich. Nad ludnością tą czynione są bezprawia administracyjne, jak niezatwierdzenie wyboru polskich sołtysów. Opieka religijna w języku polskim jest zupełnie niewystarczająca a petycje polskiej ludności pozostają bez odpowiedzi. Te fakty dowodzą, że nieprawdą jest publiczne oświadczenie prezydenta senatu gdańskiego p. Sahma, jakoby ludność polskiej w Gdańsku powodziło się najchętniej ze wszystkich t. zw. mniejszości narodowych na całym świecie.

Polska ludność W. M. Gdańska protestuje uroczyście przeciwko takim powiędzeniom, oraz przeciwko tolerowaniu przez senat gdański przeróżnych antypokojowych i antypolskich kongresów urzędowanych w Gdańsku, które podburzają jedną część ludności przeciwko drugiej i które obrażają uczucia narodowe polskiej ludności, prowadząc Gdańsk zamiast do ładu i spokoju do nienawiści i anarchji.

Polska ludność W. M. Gdańska apeluje do swych posłów do Volkstagu i do Gminy Polskiej, aby wszystkie bezprawia i niesprawiedliwości, które spotykała ludność w Gdańsku, ująć we formę memorjałów dowodowych dla wręczenia ich traktatowym opiekunom tej ludności t. j. Rządowi polskiemu i Lidze Narodów. Polska ludność W. M. Gdańska zapewnia jednocześnie swoich posłów, że w uciążliwej ich walce o prawa tej ludności popierać ich będzie solidarnie wszelkimi drogami i środkami jej dostępniemi.

II.

Druga rezolucja odnosi się do ostatnich wypadków w łonie zarządu Macierzy Szkolnej, którego władze wzywa wiec do zwołania nadzwyczajnego zebrania.

## Manifestacyjny pogrzeb bohatera śląskiego.

Ziemia Cieszyńska oddała dn. 20 bm. ostatni nokd zwłokom ś. p. por. 3 pułku leg. Jana Łyska, poległego pod Kosztuchówką w listopadzie 1915 r. Zwłoki przybyły do Cieszyna na dworzec kolejowy w sobotę popołudniu, a stąd po przemówieniach mjr. Pionki i burmistrza m. dr. Władysława Michejdy przewieziono je w manifestacyjnym pochodzie do ewangelickiego kościoła i złożono tam na katafalku.

Dn. 20. bm. przed południem odbył się uroczysty pogrzeb zmarłego bohatera śląskiego. Obszerny udział wzięli w nim liczne delegacje i przedstawiciele władz. M. in. przybył wojewoda Grażyński z naczelnikami Zawadowskim i Regorowiczem, dafcy naczelnik Bielecki w imieniu woj. krakowskiego i wiele osobistości ze sfer wojskowych. W dalszym ciągu w uroczystości wzięły udział: zbory ewangelickie, Strzelcy, Legioniści, Sokolbi strażacy, nauczycielsko-uczniowski i liczni przedstawiciele władz całego województwa śląskiego i liczna publiczność, oraz delegacja Hallerczyków z Katowic w osobach Koniecznego i Dutkowiaka. Przybyła również rodzina ś. p. Łyska z Jaworzynki i liczne delegacje góralt z Jaworzynki-Koniakowa z kierown. szkoły p. Sztokowskim i dwójtem Lepierskim na czele. O godz. 10-tej rano w kościele katolickim odprawione zostało nabożeństwo przez ks. kan.

Olszaka, na którym patriotyczne kazanie wygłosił proboszcz ewangelicki ks. Grim z Istebnej. O godz. 11-tej w kościele ewangelickim przed katafalkiem ks. senior Kulich odprawił żałobne nabożeństwo w asystencji pastorów, poczem wygłosił wzruszające kazanie, którego tematem był zasługi zmarłego por. Łyska. Następnie chór odśpiewał szereg pieśni oraz odegrano hymn żałobny. Po nabożeństwie ruszył ołbrzymi kondukt pogrzebowy na stary cmentarz ewangelicki. Trumna spoczywała na ławach, zaprzężonej w 3 pary koni. Na starym cmentarzu, tuż obok kościoła ewangelickiego nad mogiłą bohatera pierwszy przemówił ewangelicki kapelan wojskowy ks. Grycz, następnie wojewoda Grażyński, oraz wielu innych mówców. Po spuszczeniu trumny do grobu zebrani odśpiewali: „Boże coś Polskę“.

Uroczystości pogrzebowe, w której wzięły udział cały Śląsk Cieszyński, zarówno polski, jak czeski, zakończyła się o godz. 2-jej popołudniu. Po uroczystościach pogrzebowych i po przerwie obiadowej w sali Domu Narodowego odbył się zjazd śląskich legionistów, wieczorem zaś akademja w miłośkowym teatrze. Referat o ideologii Legionów wygłosił dr. Ernest Habicht.

—

## Masoni z komunistami.

Konwent wielkiej loży masonskiej we Francji postanowił głosować przy wyborach politycznych tam gdzie do współzawodnictwa stają jedynie katolicy i komuniści, na listę komunistyczną, przyczem wyrażono tylko ubolewanie że komuniści wyłamują się z dyscypliny i wysuwają nierozsądne żądania. (KAP.)

## Walczy z masonerją.

Omawiając przemówienie Ojca św. do pielgrzymki polskiej „Głos Narodu“ stwi rza, że wbrew różnym zaprzeczeniom i próbom zbagatelizowania masonerji istotnie grozi Polsce z jej strony niebezpieczeństwo. Trzeba zatem

„wzmocnić czujność i udoskonalić metody obrony. Trzeba tępić ospałość i półświadome współdziałanie z wrogami, tak częste w naszym miękkiem społeczeństwie. „Akcja katolicka“, prasa, stowarzyszenia, a przede wszystkim osobisty, odważny, nieustrasyczny udział inteligencji katolickiej w toczącej się o rzady dusz walce — to główne nasze siły, jakie przeciw atakom Trójki musimy zmobilizować.“

## Ford o Edisonie.

Henry Ford jest gorącym wielbicielem i zarazem osobistym przyjacielem Edisona, o którym powiedział: „Każda jego myśl jest odkryciem. Największym jednak z wynalazków Edisona jest wspaniały przykład, jaki dał on ludzkości swem wielkiem unikiemowaniem pracy i nieugiętej wytrwałości w osiągnięciu postawionego sobie celu.“

## Japonja na cześć Edisona

Tokio, 21. 10. (AW.) Dziś obchodzone jest w Japonji święto elektryczności, połączone z uroczystościami na cześć Edisona. W roku 1873 powstało

w Japonji towarzystwo elektryczne z kapitałem 200 tys. jen. Dziś na terenie Japonji znajduje się 6403 takich towarzystw z kapitałem 3 i pół miljarda jen. Dziś wieczorem stolica Japonji Tokio będzie wspaniale iluminowana.

## Odrzucenie prośby.

Kowno, 21. 10. (PAT.) Prośba Waldemara o objęcie z powrotem katedry profesora w uniwersytecie kowieńskim została przez senat akademicki odrzucona. Natomiast Waldemaras na prośbę studentów uniwersytetu wystąpił tam z odczytem p. t.: „O zadaniach kultury litewskiej“.

## 5000 robotników traci prace.

Berlin. (AW.) Związek pracodawców przemysłu kolonialnego i spożywczego okręgu Mülden i wolnego miasta Lippe w Bielefeld, reprezentujący 40 wielkich zakładów przemysłowych wymógł z 24 bm. pracę wszystkim swym robotnikom, 4 do 5000 robotników zagrożone jest utratą pracy. Wymówienie nastąpiło na skutek nieporozumień na tle zarobkowym.

## Katastrofa kolejowa.

Moskwa, 21. 10. (PAT.) Wczoraj w okolicach Brińska wydarzyła się katastrofa kolejowa, która pociągnęła za sobą kilkanaście ofiar w zabitych i rannych. Katastrofa spowodowana została przez rozwaranie się pociągu towarowego, przyczem odwrwane wagony, pędząc z szybkością około 40 km. na godzinę, uderzyły w idący za pociągiem towarowym pociąg osobowy. — Wskutek zderzenia parowozu pociągu osobowego spadł z nasypu, wagon bagażowy i jeden wagon osobowy zostały rozbita a 3 następne wagony mocno uszkodzone.

## Burze we Włoszech.

Północne Włochy nawiedziła ciężka burza z oberwaniem chmur. W mieście Savana liczne rzeczki wystąpiły z brzegów, wyrządzając olbrzymie szkody. Wiele fabryk, domów, ogrodów i pól zostało zalaných. Szkody są olbrzymie.

## Krwawe wybory pastora.

Z Chicago donoszą, że między 400 murzynami podczas wyborów nowego pastora murzyńskiego kościoła wybuchł krwawy spór. Przeciwnicy napadli na siebie ostrymi brzytwami, przyczem 20 uczestników poniosło rany, częściowo bardzo ciężkie. Policja zlikwidowała awanturę i aresztowała 60 murzynów.

## Wybuch wulkanu.

Moskwa, 21. 10. (PAT.) Na Kamczatce rozpoczęła działalność wulkan Gorielj, który od 60 lat był nieczynny. Znajduje się on w odległości 60 km od Petropawłowska. Z wierzchołka szczytu kluczewskiego obserwowano buchające w górę płomienie i spływające strumienie lawy. Na Kamczatce istnieje obecnie siedem czynnych wulkanów.

## Trzęsienie ziemi w południowej Ameryce.

Stam Antofagasta w Chile został nawiedzony katastrofalnym trzęsieniem ziemi. Według dotychczasowych doniesień jedna osoba została zabita, bardzo wiele osób odniosło rany. Szkody materialne są bardzo znaczne. Również miasta Clama, Chuquicamela i Topopilo zostały nawiedzone trzęsieniami ziemi, które trwały z przerwami 8 godzin. Z miasta Unioa donoszą również o silnym trzęsieniu ziemi.

## Wylew Urugwaju.

Buenos Aires, 21. 10. (PAT.) Rzeka Urugwaj wezbrała do tego stopnia, że poziom wody jest w niej o 14 m. wyższy.

Buenos Aires, 21. 10. (PAT.) Wskutek gwałtownego podniesienia się poziomu wody na rzece Urugwaj tysiące osób znalazło się bez dachu.

## 200 000 Chińczyków umarło z głodu.

Dzienniki wychodzące w Pekinie ogłosiły urzędową statystykę o głodzie, panującym w prowincji Szensi. W pierwszych sześciu miesiącach b. r. 207 200 osób, mężczyzn, kobiet i dzieci zmarło w tej nieszczęsnej prowincji śmiercią głodową.

## Zbliża i zdaleka.

\*\* Skok z wieży ratusza w Dreźnie. Rozegrała się w gmachu ratusza miejskiego w Dreźnie wstrząsająca tragedia. Na tarasie wieży ratuszowej przechadzał się przez dwie godziny w najwyższym zderzeniowatym starszy, mężczyzna i nagle w oczach obecnych przy tem osób rzucił się na bruk ulicy. Sledztwo wykazało, że denat jest wyższym urzędnikiem kolejowym. Do samobójstwa pchnęły go niepowodzenia materialne.

\*\* Kradzież perły. Londyn (AW.) Z wityrny magazynu jubilerskiego przy Regents-Street skradziono wspaniałą kolję perel, wartości 6.000 funtów szterlingów. Policja bezskutecznie poszukuje złodziei.

\*\* „Związek przechodniów“. Londyn (AW.) Pod przewodnictwem lorda Roberta Cecil zawiązał się tu „związek przechodniów“. Celem związku ma być obrona przechodniów przed niebezpieczeństwem ryku samochodowego.

\* Śnieg, Tallin (AW.) W południowej i części północnej Estonji spadł pierwszy śnieg. Temperatura poniżej zera.

\*\* Olbrzymi zółw. Rybakom chińskim udało się schwycić olbrzymiego zółwia, który został następnie wystawionym na widok publiczny. Zółw ten waży około 250 kg. ma 135 cm. długości i 110 szerokości. Przed budą w której jest wystawiony, ciana się codziennie tłumy ażeby zobaczyć to niezwykłe stworzenie.

\* Kobiety w Grecji. Rząd grecki postanowił nadać prawo wyborcze kobietom ponad trzydzieści lat, które umieją czytać i pisać.

## Wielki zysk przyczyną nieszczęścia.

Londyn (AW.) Jak komunikują z Kalkuty, (Indje Wschodnie) jeden z poszukiwaczy pereł w zatoce Perskiej znalazł wspaniałą olbrzymią różową perelę za którą ofiarowano mu 50 tys. funtów szterlingów. Gdy poszukiwacz perel otrzymał tę olbrzymią sumę od handlarzy wzruszenie jego było tak wielkie że postradał zmysły.

## Światowy rekord powolności.

O przereklamowaniu sprawności poczty niemieckiej świadczyć może następujący fakt:

Firma mełbowa Krauf w Frankfurcie nad Odrą otrzymała w tych dniach pocztówkę z Hilmndorfu, w Saksonji, nadaną tam 23 kwietnia 1894 r. Pocztówka „potrzebowała“ więc aż 35 lat, by z Saksonji trafiła do Frankfurta.

## GIEEDA

gd) 11.10.1929. kursy walut są następujące	
Dolar ameryk.	1 8,85
Funt angielski	1 43,81
Frank franc.	100 34,97
„szwajc.	100 171,96
Marka niem.	100 211,28
Guldery gdańskie	100 172,80

# Z POGRANICZA.

## Program Dnia Katolickiego w Lesznie.

W niedzielę, dnia 27. bm. o godz. 10-tej uroczyste nabożeństwo w Kościele św. Wawrzynia. — O godz. 1-tej po poł. uroczyste obchody Dnia Katolickiego w sali Szkoły Powszechnej Żeńskiej, pl. Metziga z następującym porządkiem obrad:

1. Spiew chóru kościelnego.
  2. Słowo wstępne wygłosi prezes Handke.
  3. Deklamacje wygłoszone przez uczni szkoły powszechnej.
  4. Referat ks. pref. Handkego.
  5. Deklamacje uczniów Seminarjum Męskiego, użyczenie Seminarjum żeńskie i Szkoły Handlowej.
  6. Przemówienie Protoktora ks. prob. Jankiewicza
  7. Spiew chóru kościelnego.
  8. Wspólny spiew „Boże, coś Polskę”.
- Przed kościołem i po ulicach miasta zbierać się będzie dobrowolnie składki na cele katolickie.
- Od godz. 12,30 do 1,30 na rynku koncert orkiestry 17 Pułku Ułanów.

Komitet Dnia Katolickiego:  
Ks. prob. Jankiewicz, protoktor.  
Dyr. Buśkiewicz, Dyr. Borylski, Dudkiewicz M.,

Radca Górecki, Grzywaczyk, Galon, mecenas Grzebiński, Haertle, Strzyżewice, Kowalska, I. Burm. Kowalski, Pułkownik Kustron, Rektor Kutzner, Kom. Rubasik, Korbicki, Dr. Lanterer, redaktor Machalewski, Modesowa, Adam Misiak, Przewodniczący Rady Miejskiej Nowakowski Fr., Kierown. Szk. Przemysł. Orłowska St., Owczarczakowa, Dyr. Olszewski, Prez. Sadu Okręgow. Piwoński, Dyr. Perzyński, Kierown. Sadu Pow. Perz, Pułk. Prąglowski, Piósecka Fr., Pijanowska, Płaczek Fr., Tomasz Papierz, Dyr. Retzlaff, Rzeźniczak, Dr. Świdorski, Burmistrz Sobkowiak, Inżynier Suligowski, Antoni Sutor, Naczelnik Schneider, M. Szurkowski, Dyr. Stach, Inspektor Tyłczewski, Kierown. Szk. Powsz. Trampczyńska, Trawińska, Dr. Trószynski, Stef. Tuliszka, Dyr. Wówczak, Walenczakowa, Starosta Zentkeler, Kier. Szk. Powsz. Żurkiewiczówna.

### Komitet Wykonawczy:

Handke, prezes. Dyr. Borylski, skarbnik.  
Radca Metelski. Rzepka Józ., sekret.

### KRONIKA.

Czwartek, dnia 24. października 1929 r.  
Rafała Arch.

Wsch. słońca g. 6 m. 15. Zach. g. 16 m. 27.  
Wsch. księżycy g. 21 m. 0. Zach. g. 14 m. 3.

W pogodę według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sando mierzko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach. — Sobota, dnia 23. 10. godz. 7 rano: Temperatura powietrza + 0,4. Wiatr poł. zach. o prędk. 3 m/s. pochmurno gęsta mgła, sroga. Ciśnienie atmosferyczne 747,9 wlotność 98 %. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 12,0 najniższa + 1,5. Ilość opadu 0,0.

### LESZNO.

1) **Kalendarzyk terminowy** (kalendarz, zbiorek itd.) Dział (23. 10.) Chór Kościelny o godz. 8-mej wiecz. lekcja śpiewu. O lekcji punktualnie przybycie prosi Dyrygent.

Żeńskie Tow. Gimn. „Sokol” oddział starszych druhen ćwiczących: przypomina się o ćwiczeniach punktualnie o godz. 8-mej. Zarząd.  
Kl. Sp. „Pogoń”. I. część wykładu z swej podręczny sportowo-krajoznawczej wygłosił w sobotę dn. 19 bm. wiecz. o godz. 8-mej w Hotelu Dworcowym druh M. Buśko dla członków K. S. „Pogoń”. Treść wykładu bardzo interesująca. Dalszy ciąg w środę, dn. 23 bm. wiecz. o godz. 8-mej w Hotelu Dworcowym.  
Arybractwo Strazy Honorowej N. S. P. J.: o godz. 6,30 lekcja śpiewu w Domu Katolickim. O liczny udział prosi Zarząd.  
Słow. Młod. Polek: po nabożeństwie różańcowym odbędzie się próba krakowiaka i mazura w Domu Kat. O punktualne przybycie prosi Naczelniczka.

Kolo śpiewu „Chopin”; o godz. 8-mej lekcja śpiewu chóru mieszanego w Strzelnicy. Liczne przybycie i punktualność konieczne. Zarząd.  
Kl. Sp. „Sokol” oddział piłki nożnej: od godz. 4-tej po poł. trening na boisku. Kierown. Kolo śpiewu „Dembniński”; o godz. 8-mej lekcja śpiewu chóru mieszanego w szkole powszechnej żeńskiej. O liczne i punktualne przybycie prosi Dyrygent.

1) **Słow. Pań św. Wincenciego a Paulo.** Walne zebranie Słow. Pań Milosierdzia św. Wincenciego a Paulo odbędzie się 24 października o godz. 17-tej w Domu Katolickim z następującym porządkiem obrad: 1. Modlitwa. 2. Zagajanie. 3. Odczytanie protokołu z ostatniego walnego zebrania. 4. Sprawozdanie zarządu. 5. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i udzielenie pokwitowania zarządowi. 6. Wykład ks. Prob. Jankiewicza. 7. Przyjmowanie nowych członków. 8. Wypowiedzi. 9. Wolne głosy. 10. Zakończenie. — Msza św. odbędzie się rano o godz. 8-mej w kościele farmym.

1) **Związek Podof. Rez. Kolo Leszno.** Dnia 23. bm. o godz. 20-tej (8-mej) nadzwyczajne miesięczne zebranie w lokalu zebrania w kawiarni „Esplanada” przy Alejach Krasińskiego. Z powodu bardzo ważnych spraw, przybycie wszystkich członków jest obowiązkowe. Zarząd.

1) **Baczność „Sokol”!** Zebranie planarne Tow. Gimn. „Sokol” w Lesznie odbędzie się w czwartek, dn. 24. bm. o godz. 8-mej wiecz. (po nabożeństwie) w Hotelu Polskim. Na porządku dziennym pomiędzy innymi referat druha mec. Wstawskiego o Państwie Sokolstwa „Tadeusza Kościuszki”. O liczny udział członków i sympatyków prosi Zarząd.

1) **Zw. Pracy Obyw. Kobiet.** W środę, dn. 23. bm. o godz. 5-tej po poł. odbędzie się w lokalu p. Zgromadzenia miesięczne zebranie Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. O liczne przybycie prosi Zarząd.

1) **W morzu łez i krwi.** Pod tym tytułem na temat bolszewizmu rosyjskiego wygłosił p. prof. Kazimierz Krzyżanowski w dniu wczorajszym parę odczytów w naszym mieście. Najpierw w godzinach popołudniowych dla młodzieży szkolnej a następnie wieczorem na sali Powszechnej Szkoły Żeńskiej dla szerokiej publiczności. Temat wprawdzie to nie nowy — tyle już od lat słyszy się, czytają — ale daleki jest od wyczerpania, bo zwykle rzecz jest traktowana zbyt ogólnikowo, to znów ulamkowo, bez dostatecznego wyswietlenia przyczyn, gruntownego objęcia całości, wypulnienia całej grozy, zezwierzę-

cenia moskiewskich katów, których ofiarą padł nie tylko naród rosyjski ale tyłu rodaków naszych. — Wszystko to przedstawił nam wczoraj prof. Krzyżanowski w całej pełni, w słowie żywym, ilustrowanem przeżyciami, oczywiście przedstawił w sposób związany, bo w ramach jednego odczytu nie sposób pomieścić wszystkich szczegółów, z których trzeba było wybrać najważniejsze, najbardziej charakterystyczne. Odczyt poprzedził prelegent wstępem swoim wyjątkowo samą tragedję przewrotu bolszewickiego, odmawiał w jaskrawych barwach na te wołanie: „Widzcie, jak już w tych wypadkach odgrzywał w Rosji wielką rolę na froncie bojowym z nią walczący a wewnątrz kraju, za pomocą wpływów szpiegów i wysługujących się im dygnitarzy, dyrygujący w znacznej części nawet jacy aparatami wojskowymi — Niemcy. Jaki za czasów carskich tak i bolszewickich jedni i ci sami Niemcy zaszepełali! Jaki zdrady anarchy, w organizm Rosji, szcując braci na braci radując się z owoców swej szatańskiej intrygi, która z gróźnego przeciwnika uczyniła bezwonną ofiarę, z miernego pogromcy nową kolonję niemiecką. W pierwszej części odczytu uwzględnił i wyjaśnił prelegent, jaką rolę na dworze carskim odegrał chytro i podły cham Rasputin. Opisany przez prof. Krzyżanowskiego w słowach i pokazywane w przeżyciach fakty okrucieństw bolszewickich wywoływały wstrząsające wrażenie. To, co się zwykle słyszy od tych, którzy po tamtej stronie przeżyli momenty niebezpieczeństw i byli świadkami prześladowań, to, co zdaniem wielu zakrawało na przesadę — to okazuje się było niedociągnięciem, ulamkami. Wobec całości zebranej, odmawianej przez prelegenta nie mogła się nie wzdrygać nawet ci, którzy w jaskrawym bolszewickim byli, ale wszystkich zakątków tej okropności nie widzieli. To też dla wszystkich są odczyty prof. Krzyżanowskiego pociszające, pożądaną, aby nam uprzytomnić groźne sąsiedztwo od wschodu, aby nam służyć przestroją i podniecia, w celu przeciwstawienia się tym prądom, które z dzikich pół rosyjskich, z okropnymi i zdziczenia rosyjskiego ku nam płyną.

1) **„Minjatury”.** Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie rozpocznie swój objazd po Wielkopolsce i Pomorzu nowo zorganizowany teatr artystyczny „Minjatury”. Teatr ten pozostaje pod dyktando wybitnej artystki p. Heleny Palczewskiej, która znana jest również i w Lesznie, prowadząc tu Teatr w roku 1925-26.

1) **Srebrne gody** p. budown. Roszaka odbędą się nie we wtorek, jak mylnie podawaliśmy w poniedziałkowym numerze „Głosu”, lecz w czwartek, dn. 24. bm.

### SOWINY.

1) **Wrażenia z przedstawienia.** Utało się miłośnikom wśród inteligencji, że przedstawienie na wsi to parodia, psucie dobrego smaku etc. i jeśli czasem się tam idzie, to dlatego jedynie, żeby poprzec dolny cel, dla którego się to wszystkie przedstawienia urządzają. Musimy jednak temu zaprzeczyć, po niedzielnym przedstawieniu w Sowinach (20. 10. br.) urządzonem przez tamtejsze „Młode Polki” pod przewodnictwem p. Majorzaty Budziszewskiej, córki właściciela Sowin. — Przedstawienie odbyło się w szkole. Klasa podzielona na scenę i salę mało zostawiała miejsca tej ostatniej. Mimo tego pomieściło się ok. 100 ludzi. Wstęp tylko 50 gr., bez biletoów, okazując gościom wielkie zaufanie. Mimo późnego przybycia, p. kierownik Zboralski z uprzejmością wystrząsnął nam jeszcze pierwsze miejsca, a naszym strudzonym rowerom dąży bezczepny wyciecznik. — Przedstawienie rozpoczyna się „Młodością i Starością”. Cztery panienki na scenie, przybrane powabnie rumanie i młodo śpiewają piosenki na cześć młodości, wyliczając jej dobrodziejstwa. Ale niestety, nie zawsze trwa młodość — przychodzi starość i wszystko wspaniałe obraca. Dźwięczela tu robią w tył zwrot i oczom wszystkich ukazują się na scenie 4 szkarady, stare, bezczepne, tragiczne i komedyczne, jak kościotrupy, grzywny i z trzęsaczami reklam, śpiewają ponurą piosenkę starości. Młodość i starość w zgodzie powiary żyć, a wówczas lepiej będzie — kołną swój spiew sensem moralnym. „Różne widziałem widzieli, ale czegoś podobnego nigdy, — mówi jeden

z gości i słusznie. Pomysł nadzwyczajny. — Następnie „Zosia druha” (długi monolog dziewczynki ubranej po krakowsku) ujęła wszystkich swym wdziękiem, przosiła — zdumiała wszystkich doskonałym opanowaniem pamięciowym długiej roli, i zapisała się wszystkim w milej pamięci, jak sobie tego w monologu zyczyla. Krakowiak 2-cha par w ślicznych kostjumach, przypomnieli nam piękno naszych stróżów ludowych oraz piękno tańca narodowego. — Szluzka „Zareczyzny Zosi” zakończyła się wesoło i pomyslnie. Bravo była publiczność rzeszowska. Ks. protoktor Szukowski, odjeżdżając zyczył Młodemu Polkom pomyslnego rozwoju, dziękując za pracę i rzucając inicjatywę założenia Młodzieży Polskiej. Zakończył okrzykiem „Niech żyją Sowiny”, na co głośno gromko zawtórowali trzykrotnie. Po przedstawieniu była zabawa w gościu. Widz.

### MIĘSKA GÓRKA.

ma-ga) **Tajemnicze zabójstwo.** Na tutej dworcu kolejowym, posłyszano onegdaj o godz. 4 i pół rano kilka strzałów. Nadbiegli urzędnicy znaleźli pomiędzy wagonami krwią broczącego Krysta Stanisława. Okazało się, że był on postrzelony w pierś (trafiłszy z боку w ramię a kula wyszła z drugiej strony). Przywołano lekarza, lecz starania były daremne. Kryś po kilku godzinach skonał nie mogąc dać żadnych zeznań. Rzecz miała się mieć następująco: Kryś ze swym szwagrem Sobotą, poszedł na wagon nabrać sobie wtyłoków buraczanych. Tu zastał ich stróż fabryczny, który oddał do nich kilka strzałów. Sobota jak się później wykazało, został także postrzelony w udło. Dotychczasowe śledztwo nie mogło stwierdzić zabójcy, a wobec tego, ze zadeniu stróżów nie można udowodnić tego czynu, śledztwo zwraca się ku Sobocie. (f. b.)

### GOSTYŃ.

1) **Jubilusz.** Srebrne gody małżeńskie święca, w dniu 26 października br. pp. Ign. Naszkrentowa. Jubilat należący do grona najstarszych urzędników województwa poznańskiego, obchodził przed dwoma laty nie mniej rzadką uroczystość 25-lecia swej pracy zawodowej, jako dyrektor kas powiatowych, pow. gostyńskiego. (X. X.)

2) **Z Fredrem.** Najbliższą premiera, jaką przygotowuje Polskie Tow. Dramat. im. Al. hr. Fredry w Gostyniu, będzie „Małżeństwo Loli”, trzy akty wesołej komedji Henryka Zbierzbrowskiego. Komedja ta osnuta na tle życia i stosunków rodziny urzędniczej, na gruncie Lwowa, cieszyła się wielkim powodzeniem na scenach teatrów stołecznych, dzięki humorowi i wesołej galerji typów. Kierownictwo „Fredrem” jakoteż reżyser p. Walczak stara się o jaknajlepszą obsadę ról, by zadowolić wybredne wymagania P. T. Publiczności pod każdym względem i dać w polowie listopada widowisko o wysokim poziomie artystycznym. (X. X.)

3) **VI Dzień Katolicki w święto Chrystusa Króla** odbędzie się w Gostyniu w niedzielę, dnia 27. października br. Porządkiem uroczystości: Zbieranie składki i sprzedaż książek przed kościołem i na ulicach na cel akcji katolickiej. O godz. 11-tej uroczysta suma w farze. O godz. 3-tej po poł. uroczyste niespory z Wystawieniem Najsw. Sakramentu i Błogosławieństwem, w których biorą udział ze szluzami: Liga Katolicka, organizacje kościelne i świeckie, należące do Ligi Katolickiej. Po niesporach pochód na salę p. Jezierskiego, gdzie odbędzie się Akademia ku czci Chrystusa Króla, z nast. programem: 1) Słowo wstępne — ks. dziek. Szrejbrowski; 2) Spiew „Króluj nam Chryste” F. Nowowiejski; — Chór Kościelny. 3) Spiew solo „Largo” Handke — odpiewa p. Olga Geislerówna z Poznania. 4) Wykład „Misja wewnątrz” — p. Dr. Szeib z Koźmina. 5) Spiew solo p. O. Geislerówna. 6) Kwartet smyczkowy: I. Largo assai z kwartetu VI. Haydu, II. kwartet smyczkowy nr. 19 W. A. Mozarta. 7) Spiew „Hymn Katolików” F. Nowowiejski — Chór Kościelny. 8) Spiew wspólny „Rota Katolików”. (X. X.)

### KEPNO.

1) **Dziecko spaliło 4 stogi.** W Torzecku w pow. kepnińskim spaliło się 4 stogi zboża gospodarzowi Janowi Pelpińskiemu. Okazało się, że ogień spowodował synek pogorzała, 5-letni Florjan, bawiący się zapalkami w pobliżu stogu. — Pelpiński nie był ubezpieczony.

### WIELKOPOLSKA.

1) **Buk. (Wybory do Rady Miejskiej).** W niedzielę odbyły się wybory do Rady Miejskiej w Buku. Udział w głosowaniu był dość ożywiony, głosowało bowiem 72 proc. uprawnionych do głosowania których było 1923, głosowało natomiast 1377. Lista Nr. 1 N. P. R. - lewica głosów 176 — mandat 1; Nr. 2 Narodowa 819 głosów — 6 mandatów; Nr. 3 Lokatorzy (N. P. R. prawica) 324 głosy — 2 mandaty. Dotychczas w radzie miejskiej przewagę posiadała NPR. - lewica.

2) **Buk. (Morderstwo na tle wyborów.)** W Boku w ub. tygodniu wynikła na ulicy kłótnia między jakimś Wawczyńskim i jakimś Juddem (ze słownictwa ciższakowców) i pewnym osobnikiem, na tle wyborów do Rady Miejskiej. W trakcie kłótni, która spowodowała duże zbiegowisko, Judek będąc w pobliżu swego domu wyciągnął nagle rewolwer i oddał kilka strzałów w zgromadzony tłum, zabijając niejakiego Wiśniewskiego Wacława. Po zbrodni Judek uciekł do domu, a dotychczas nie został on aresztowany.

w) **Gwiazdowo.** (Widły jako narzędzie mordercze). W Gwiazdowie pod Poznaniem między robotnikami Adamkiewiczem a robotnikiem Zimnińskim istniała od dłuższego czasu nienawiść, przyczem Adamkiewicz często odgrażał się, że zamorduje Zimnińskiego. Do wykonania swego zbrodnictwa za naciem przystąpił on w ub. piątek, dnia 18 b. m. a nie mając innego morderczego narzędzia, użył widel, które poprzednio wyostrzył. Adamkiewicz napadł na Zimnińskiego zadając mu dwie rany w pierś, przyczem przebił mu płuca. Po dokonaniu tego okropnego czynu Adamkiewicz zbiegł. Rannego Zimnińskiego w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala w Poznaniu. Za zbiegłym zbrodniarzem wszczęto natychmiast poszukiwania, które doprowadziło do jego ujęcia w Kostrzynie, skąd odstawiono go do więzienia w Poznaniu.

w) **Ostrzeszów.** (Dzieci podpalaczami). W Przedborowie (pow. ostrzeszowski) 4-letni syn gospodarza Wojciecha Mądrego, Bonifacy, bawiąc się pod stołami w czasie nieobecności rodziców zapalając, wzmiecił ogień, który zniszczył wszystkie zabudowania gospodarza, a więc: stodołę napełnioną zbożem, z narzędziami rolniczymi, oborę i dom mieszkalny. Ogólna wartość spalonego mienia wynosi ok. 20 tys. złotych.

w) **Bydgoszcz.** (Świętokradztwo). Niewyszedzeni zoczyć w Bydgoszczy, w kościele św. Trójcy zrabowali wota z obrazów Matki Boskiej i św. Teresy o nieustalonej wartości. — Wdrożono natychmiast poszukiwania władz śledczych nie daly rezultatu. Włamywacze wtargnęli przy pomocy podrobionych kluczy, bocznymi drzwiami do świątyni.

w) **Bydgoszcz.** (Pierwszy sztandar P. W.) W dniu 20 b. m. odbyła się w Bydgoszczy podniosła uroczystość poświęcenia sztandaru kolejowego Przystosowania Wojskowego okręgu pomorskiego. Poświęcony sztandar jest pierwszym w Polsce sztandarem K. P. W.

## POMORZE

p) **Sepolno.** (Katastrofa samolotu). Samolot 4 pułku lotniczego wystartował na polu opodal boiska P. W. tak nieszczęśliwie, że całą siłą wpadł na drzewa lasu. Motor samolotu został wgnięty w kadłub, zaś skrzydła i śmigło zostały połamane. Pilot i obserwator wyszli z katastrofy z poważnymi obrażeniami twarzy i nóg. Przewieziono ich po nalożeniu opatrunków do Torunia.

p) **Tczew.** (Konfikaty). Wydanie sobotnie „Gonia Pomorskiego” i „Dziennika Gnieźnieńskiego” uległo konfiskacie za artykuł wstępny p. t. „Zasłepienie” i za notatkę p. t. „Z gniazda nieprawości” powtórzonej za „Słowem Pomorskim”.

p) **Gdańsk.** (Polscy mistrzowie sceny). Teatrowi Macierzy Szkolnej w Gdańsku udało się pozyskać dla swych przedstawień seniora scen polskich mistrza Mieczysława Frenkla i znakomitego aktora Teatru Narodowego Justjana. Znacomie goście wspólnie z zespołem teatru im. Modrzejewskiej w Poznaniu wystąpią w Gdańsku w sobotę 26 bm. w komedji Balickiego „Grube ryby” i w poniedziałek 28 bm. w komedji Bliźnińskiego p. t. „Pan Damazy”. Występ znakomitego artysty Mieczysława Frenkla, znanego każdemu na całym terenie Rzplitej dowodzi raz jeszcze ścisłej łączności Macierzy z Polonią gdańską i niewątpliwie przyczyni się do utrwalenia polskości w Gdańsku w związku z oczekiwaniem przedwzięciem polaków gdańskich na obywatela przedstawienia.

p) **Gdańsk.** (Śmierć 4 rybaków). Cały Gdańsk znajduje się pod silnym wrażeniem tragicznej śmierci 4 rybaków podczas wielkiej burzy, jaka szalała ostatnio na Bałtyku. W sobotę rano flotylla rybacka złożona z 4 kutrów udała się na pełne morze na połów ryb. W chwili gdy rybacy znaleźli się w dużej odległości od portu gdańskiego zaskoczyła ich silna burza, która wyrzuciła łódź z znajdującymi się w niej 4 rybakami. Wszyscy, nieszczęśliwi znaleźli śmierć w nurtach Bałtyku.

## ŚLĄSK

s) **Katowice.** (Bezrobotny... pracodawca). Niejaki Jan Lanojński przyjechał przed dwoma laty z Poznania, celem wyszukania sobie pracy. Po dłuższym pobycie na Śląsku wpadł na pomysł, jak można zarobić szybko i łatwo. L. poznał się z kilku bezrobotnymi, którzy jak on przybyli na Górny Śląsk w celu poszukiwania pracy. Opowiadając im o swoich rozległych stosunkach w ciężkim przemyśle obiecał postarać się im o pracę, za co każda sobie płacić od 10 do 20 zł. polecając im, by zgłosili się za kilka dni do niego, a wszakże im miejsce zarobkowania. Kiedy biedni bezrobotni udali się do mieszkania L. ten zwodził ich, lub ukrywając się, kazał powiedzieć, że nie ma go w domu. Aż wreszcie przyszykro się im to wyczekiwanie i zawiadomili o wszystkim policję, która bezrobotnego pracodawcę zamknęła, a prokurator wystosował akt oskarżenia. Sąd uwzględniając ciężkie położenie oskarżonego i to, że dotychczas nie był karany skazał go na 3 dni więzienia lub 15 zł. grzywny.

s) **Katowice.** (Obławę wśród czerwonych agitatorów). Policja śledcza w Sosnowcu ustaliła drogę wywiadów i obserwacji, że na terenie Zagłębia działa dobrze zorganizowana szajka komunistów przy-

# Uświadomienie Żołnierza i Młodzieży Szkolnej.

Dwa odczyty Prof. Kazimierza Krzyżanowskiego w Ostrowie.

Dnia 18. b. m. w miejscowym garnizonie młodzieży wojskowej prof. Kazimierz Krzyżanowski wygłosił odczyt p. t. „W morzu łez i krwi” poprzedzając takowy wstępnym słowem — wykazując jak doniosłe znaczenie i wybitne stanowisko zajmuje żołnierz polski w naszym społeczeństwie. Dalsza część odczytu dotycząca przewrotu bolszewickiego, jako środek propagandowy, służy skutecznie do zwalczania agacji komunistycznej — i przyczynia się znacznie do podniesienia poczucia patriotyzmu wśród młodzieży wojskowej.

Odczyt wysłuchano z rzedkiem zainteresowaniem Dowództwo garnizonu złożyło prof. Krzyżanowskiemu serdeczne podziękowanie.

Ze słowami uznania podkreślić należy, że Dyrekcje miejscowych gimnazjum obojga płci — przyjmując dziś tak doniosłe znaczenie w uodpornieniu jej na działania wywołanych hasłał społecznych, ułatwiło

młodzieży szkolnej gremjalne przybycie na odczyt prof. Krzyżanowskiego, mający znaczenie kulturalno-oświatowe. Młodzież obojga płci pod opieką Dyrekcji i pp. Wychowawców z ks. prefektem na czele — wysłuchała ze skupieniem cennej prelekcji prof. Krzyżanowskiego poprzedzonej wstępnym słowem obrazującym uciśk dawniej młodzieży pod zaborem pruskim i rosyjskim — oraz geennej polek pod rządami bolszewicko-komunistycznym. Po półtora godzinie przemówieniu wypowiedzianem iście po oratorsku z gruntowną znajomością rzeczy, zgromadzona młodzież entuzjastycznie huraganowymi oklaskami dziękowała prof. Krzyżanowskiemu, za tak serdeczny i pouczający wykład, mający dziś znaczenie nie tylko naukowe, lecz i wychowawcze. Dyrekcje miejscowych gimnazjum żeńskiego i męskiego złożyły piśmennie podziękowanie Ppelegentowi za jego kulturalno-oświatową działalność.

## Z Poznania.

P) **Wojewoda poznański Roger hr. Raczynski** wyjechał w sprawach służbowych do Bydgoszczy, skąd udał się do Warszawy na zwołany przez min. Składkowski gojazd wojewodów. Wojewoda poznański wraca do Poznania we czwartek.

P) **Odnaczenie p. Marcina.** Jak się dowiaduje A.W. dyrektor ogrodnów miejskich p. Wł. Marciniak odznaczony został za zasługi położone przy dekoracji terenów Wystawy, oraz wybitną działalność w dziedzinie ogrodnictwa złotym medalem.

P) **Otwarcie roku akademickiego.** Ubiegłej niedzieli odbyła się w Poznaniu inauguracja roku akademickiego 1929-30. W auli uniwersyteckiej mimo niepogody zebrała się wielka ilość publiczności, udział studentów był tłumny. Na wstępie chóór odśpiewał „Gaude Mater Polonia” poczem prorektor prof. dr. Edward Lubicz-Niezabitowski wygłosił sprawozdanie z działalności U. P. w ubiegłym roku akademickim. Rektor prof. dr. Stanisław Kasznica dokonał następnie otwarcia roku akademickiego. Wykład inauguracyjny p. t. „Kodyfikacja prawa międzynarodowego” wygłosił prof. dr. Bohdan Winiarski. Uniwersytet poznański liczył w ubiegłym roku 3877 studentów i studentek oraz 47 wolnych słuchaczy w tej liczbie ogółem 3603 słuchaczy wyznania rzymsko-katolickiego.

P) **Biura Wystawy Komunikacji i Turystyki.** Podjęto do wiadomości instytucji i osób zainteresowanych organizującą się w Poznaniu Międzynarodową Wystawę Komunikacji i Turystyki, która ma się

odbyć w czerwcu 1930 r., że biura tej Wystawy mieszczą się w Poznaniu przy ul. Marszałka Focha Nr. 18 (II piętro, wejście przez pokój 17). Tel. 71-50. Przewodniczący zarządu Wystawy p. prof. Stefan Ropp, przyjmując interesów codziennie od godz. 11-12 w południe z wyjątkiem środy oraz dni świątecznych. W sprawach administracyjno-personalnych biuro członka zarządu p. Tadeusza Roll-Dobnińskiego jest otwarte dla interesów codziennie od godz. 10 do 12-ej w południe z wyjątkiem dni świątecznych. Wydział propagandy M. W. K. T. (pokój 15) udziela informacji codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 11-ej do 13-ej. Telefon Wydziału Propagandy 71-60. — Międzynarodowa Wystawa Komunikacji i Turystyki w Poznaniu ogłosiła konkurs na plakat propagandowy z nagrodą 2000 zł. Termin nadsyłania prac — 31 bm. Bliższe szczegóły otrzy-mać można w Dyrekcji (Poznań, Marszałka Focha 18).

P) **Kolejarze grożą strajkiem.** W sobotę odbył się wiec Związku zawodowego kolejarzy i maszynistów. Wiec zajmował się sprawą zmiany ustawy emerytalnej i nową pragmatyką służbową. Wiec uchwalił, że w razie niewykonania zmiany pragmatyki kolejarze zademonstrują czynnie przeciwko niej t. zn. przystąpią do strajku.

P) **Z teatrów poznańskich.** Teatr Wielki: 24. 10. „Hrabina Marica”. 25. 10. „Hrabina”. — Teatr Polski: 24. 10. „Wiosna narodów” (Premjera). 25. 10. „Wiosna narodów”. — Teatr Nowy: 23. 10. „Pan Damazy”.

siana tu przez centralne władze komunistycznej partji polskiej w Warszawie. Akcja ta miała na celu wywołanie generalnego strajku w kopalniach Zagłębia Dąbrowskiego i Śląskiego. W wyniku obserwacji ustalono, że główny sztab komunistyczny odbywa zebrania konspiracyjne na Śląsku. W niedziele, po ustaleniu, że jedno z podobnych zebrań odbywa się w Welnowcu pod Katowicami, wkroczyła tam policja sosnowiecka i śląska, aresztując Romualda Winiarskiego z Dąbrowy Górniczej, Pawła Tarosza z Sosnowca, który dopiero dn. 1 lipca r. b. ukończył odbywanie kary 4 lat więzienia, za robotę komunistyczną, oraz przybyłych z Warszawy i zamieszkałych ostatnio w Katowicach Abrama Przysuskiego i Władysława Wrzosa. Przy Wrzoso znaleziono podczas rewizji 1000 zł i różne notki. Wszyscy wymienieni są płatnymi funkcjonariuszami KPP. w Warszawie, w której zajmują wybitniejsze stanowiska. W toku dalszych dochodzeń aresztowany został w Katowicach Henryk Szwarzman, występujący pod pseudonimem Rudolf, członek centralnego komitetu KPP. w Warszawie, Ernest Better z Bielska, Jaheta Kiszler z Bielska. W mieszkaniu gdzie dokonano aresztowania znaleziono mnóstwo materiałów obciążających, w postaci ulotek, zapisków itp. Aresztowany Szwarzman miał fałszywy dowód osobisty na nazwisko Rudolfa Samballa, oraz 1000 zł, i dużą sumę marek niemieckich. Wszystkich aresztowanych po przesłuchaniu przez sędziego śledczego odwieziono do więzienia w Mysłowicach.

s) **Katowice.** (Nielegalny ruch graniczny). Według statystyki okręgowego inspektoratu śląskiej straży granicznej w miesiącu wrześniu r. b. przytrzymaono na terenie województwa śląskiego 193 osoby za nielegalne przekroczenie granicy, 149 osób za przemyt, w 13 zaś wypadkach przemytnicy zbiegli nierozpoznani — pozostawiając przemyt, który skonfiskowano. Ogólna wartość przytrzymanego przemytu wynosi 70.000 zł. W większości wypadków usiłowano przemyścić towary tytoniowe i towar jedwabny. W okresie sprawozdawczym funkcjonariusze straży użyli trzy razy broni palnej, przyczem dwóch przemytników zostało zabitych i jeden ranny.

s) **Bielsko.** (Zuchwałe okradanie pociągów). Starszy posterunkowy policji państwowej Józef Stróżyk podczas patrolu na przestrzeni Drogomyśl Zablocie zauważył w pociągu towarowym, zdążającym w kierunku Chybia kilku nieznanych osobników, którzy wy-

rzucili parę skrzyń, wyskoczywszy z wagonów, rozbili jedną z nich i poczęli z niej wybierać zawartość mianowicie piétno. Na widok nadchodzącego policjanta złodzieje dali do niego kilka strzałów z rewolweru, które jednak na szczęście chybiły. Złodzieje zbiegli. Policjant strzelił za nimi raniąc z nich Franciszka Welisza.

## BYŁA KONGRESÓWKA.

bk) **Częstochowa.** (Robotnik zmasakrowany przez maszynę). W fabryce „Częstochowianka” wskutek własnej nieostrożności uległ nieszczęśliwemu wypadkowi robotnik Adam Kulej, któremu maszyna rozszarpała prawą rękę oraz okaleczyła głowę i wybiła kilka zębów. Rannego w stanie b. ciężkim przewieziono do miejscowego szpitala.

bk) **Częstochowa.** (Szalazni meżobójczyń). Miejsceowy sąd okręgowy rozpatrzył sensacyjną sprawę robotnicy fabryki „Częstochowianka” 22-letniej Ludwika Lamańskiej, która paru ciociami siekierą zabiła swego męża 28-letniego Kazimierza Lamańskiego podczas bóki męża z jej ojcem Tomaszewskim. Trybunał skazał meżobójczyń na 4-letni ciężki więzienie.

bk) **Sosnowiec.** (Proces dyrektorki seminarjum). W Sosnowcu rozpoczął się przed Sądem okręgowym sensacyjny proces przeciw dyrektorce państwowego seminarjum żeńskiego w Zawierciu, 57-letniej Stanisławie Krzemieniowej, oskarżonej o dokonanie szereg nadużyć służbowych oraz malwersacji pieniężnych na kilka tysięcy złotych. W charakterze świadków powołano około 300 osób, przeważnie uczniów seminarjum.

bk) **Sosnowiec.** (Straszna śmierć). W cementowni „Solway” w Grodziec został zabity przy pracy elektryk monter Szuster. Nieszczęśliwy, zakładając instalację dostał się między kran, służący do podnoszenia ciężarów, a ścianę budynku i kilkakrotnie przewaleniwy został formalnie zmiądzony.

bk) **Oreńszycze.** (Katastrofa co godzina). Na stacji Oreńszycze, idący luzem parowóz przejechał zamknięty semafor i zderzył się z tyłem pociągu towarowego. Skutkiem zderzenia uległ rozbiciu 5 wagonów, z których dwa rozbiły się doszczętnie. Dwie osoby z obsługi kolejowej zostały lekko kontuzjowane. Na miejscu wypadku zjechała specjalna komisja w celu zbierania przyczyny katastrofy.

MAŁOPOLSKA.

mp) Kraków. (Pamięć po królach polskich). Adam ks. Czartoryski złożył na ręce metropolity ks. Sapieży deklarację, w której oddaje na własność Katedrze wawelskiej szereg przedmiotów pamiątkowych po królach polskich, unafowane swego czasu przez Izabelinę Czartoryską ze zbiorów w Puławach i znajdujących się w muzeum Czartoryskich w Krakowie. Szczęśliwy spis przedmiotów nie został jeszcze ogłoszony.

mp) Lwów. (Nagroda literacka.) Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie komitetu nagrody literackiej miasta Lwowa imienia Kornela Ujejskiego. Komitet jednogłośnie uchwalił przyznać tę nagrodę w wysokości 7.500 zł na rok 1929 Leopoldowi Staffowi za całokształt jego pracy literackiej.

mp) Lwów. (Aresztowanie ks. Janiny Puzyniny) Policja śledcza we Lwowie aresztowała na polecenie prokuratury i oddała do więzienia śledczego Janinę księżnę Puzyninę pod zarzutem szeregu oszustw wesołowych i czekowych, popełnionych na szkodę firm lwowskich. Jak wykazały dochodzenia wstępne ks. Puzynina wystawiała za towary wólskie, opatrzone pod pisami córki i krewnych. Podpisy te okazały się fałszywe. Ks. Janina Puzynina, kobieta 66-letnia, zjawiała się w sklepach przeważnie w towarzystwie rzekomego swego pełnomocnika J. Konarskiego. — W aktach policyjnych znajduje się wytniek, zawierający ostrzeżenie przed oszukiwaczą parą, żerującą wśród lwowskich nazwiskiem księżcem. Aresztowanie ks. Janiny Puzyniny wywołało we Lwowie ogromną sensację.

mp) Lwów. (Echa dochodzeń w zakładzie kulkarskim.) W związku z dochodzeniami, prowadzonymi przez władze centralne w zakładzie dla obłąkanych w Kulparkowie z powodu zarzutów, uczynionych publicznie dyrektorowi tego zakładu dr. Bednarzowi, przeniesiono w stan spoczynku dr. Foxa, oraz zwolniono z posad trzech lekarzy. Dalsza lustracja jest w toku.

mp) Lwów. (Zgromadzenie socjalistów.) W sali posejmowej w gmachu Skarbka odbyło się zgromadzenie zwolane przez miejscową organizację P. P. S. Przemawiał poseł Barwicki z Warszawy, przyczem przemówienie utrzymane było w tonie wybitnie agresywnym. Następnie senator Kelles-Krauz z Radomia wygłosił przemówienie, poczem uchwalono rezolucję ostro występującą przeciwko wszelkim formom dyktatury, a opowiadającą się za systemem demokracji parlamentarnej. W czasie odbywającego się zgromadzenia przed gmachem poseł „Selorbu“ Waldniecki próbował przemawiać do zebranej tam grupy komunistów. Policja rozproszyła zgromadzonych.

mp) Lwów. (Eksplodacja granatu w czasie zabawy.) We wsi Firlełów między Lwowem a Złoczowem w czasie odbywającej się u tamtejszego gospodarza zabawy jakiś nieznaną sprawcą wrzucił do domu gospodarza Gębarskiego granat Tecny, który eksplodując spowodował ciężkie poranienie 7 osób. Sprawca zbiegł.

Z SZEROKIEGO ŚWIATA.

Środa przyszedł niespodzianie na obiad. Temi dniami przejeżdżał drogą ze St. Brioux do Brest cyrk, przywożąc na 12 ciężarówkach samochodach, kłaki z dzidami zwierzętami. Jeden z tych samochodów przy zderzeniu się z furą, wpadł do rowu, przyczem rozbiły się ściany kłaki, w której znajdowały się dwa słonie. Zwierzęta puściły się cwałem w pola, trapiąc wszystko co im stanęło na drodze, a wreszcie jeden z nich wpadł na obęjskie gospodarstwo pewnego wieśniaka, wyważył drzwi, prowadzące do mieszkania i stanął w całej swej okazałości przed zgromadzonymi przy stole domownikami.

Całe towarzystwo rzuciło się przez okno do uliczki, zostawiając cały obiad na stole. Nieproszone goście nie wzięli zupełnie za złe tej ucieczki gospodarza domu i zjadł najspokojniej wszystko, co mu pod ręką podpadło. Na zakończenie uczył zabawę się wesoło, rujnując urządzenie całego pokoju. Dopiero po kilku godzinach udano się strażnikom złapać obywatela zbiegłego słonia.

Filatelistyczna namietność francuskiej kucharki. Policja paryska aresztowała niedawno Elisę Létain z zawodu kucharkę, która skradła swemu chlebodawcy 18.000 franków. Jak się okazało, Elisa Létain była namietną filatelistką posiadając bogatą kolekcję znaczków pocztowych, a skradła pieniądze chcąc uzupełnić swój zbiór filatelistyczny kilkoma rzadkimi egzemplarzami. Kucharkę — filatelistkę osadzono w więzieniu.

Ujemne skutki prohibicji w Ameryce. Nowy Jork. (PAT.) Śledztwo prowadzone w sprawie niedozwolonego handlu napojami alkoholowymi, doprowadziło do wykrycia 2 ksiąg rachunkowych zawierających dane, które wskazywa na to, że banki w New Jersey, członkowie straży pogranicznej, członkowie sądownictwa a także policja lokalna stanu New Jersey, brała udział w organizowaniu kontrahandy napojów wysokoprocentowych. Z ksiąg wynika, że organizacja w ciągu ostatnich 6 miesięcy osiągnęła zyski w wysokości 2 mil. dolarów, przyczem przywódcy powołali się sumą wynoszącą 23 proc. zysku ogólnego.

Z Warszawy.

W) Rozdanie dyplomów. Dnia 20 bm. na terenie Aeroklubu akademickiego w Warszawie odbyło się uroczyste rozdanie dyplomów absolwentom świeżo ukończonego kursu pilotażu. Szef lotnictwa wojskowego pułk. Rayski wręczył nagrodę ministerstwa komunikacji w wysokości 1000 zł por. Zwarcę, który osiągnął na awionetce światowy rekord wysokości. Wręczył mur ówniej papierośnicę, jako nagrodę Aeroklubu. Konstruktorzy awionetki pp. Rogalski, Wigura i Drzewiecki otrzymali efektowne posątki. Wreczono również puchar przedstawicielowi Aeroklubu za zwycięstwo w locie południowo-zachodnim Polski.

W) Sprawa Bachracha. W dniu 22. bm. przed sądem okręgowym w Warszawie w wydziale karnym, rozpocznie się sprawa Daniela Bachracha, b. komisarza policji śledczej i 30 oskarżonych o udział w bandzie fałszerzy. Rozprawa, ze względu na obryzmiałość powołanych świadków, potrwa conajmniej dwa tygodnie. Obronę wnieść będzie szereg wybitnych adwokatów warszawskich.

W) Ludność stolicy. Ze statystyki dotyczącej ludności miasta Warszawy wynika, że obecnie mieszka w stolicy przeszło 1.086.305 osób. Z zarobkujących na poszczególne zawody przypada: kierownicy przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych stanowią około 60.000, właściciele drobnych sklepików, niezatrudniających sił obcych 202.000, inteligencja zawodowa (lekarze, adwokaci, dziennikarze etc.) 56.000, urzędnicy biurów 97.000, funkcjonariusze publiczni (policja, straż etc.) 13.000, robotnicy wykwalfikowani wraz z rzemieślnikami 158.000. Na 100 mężczyzn przypada w Warszawie 117 kobiet.

W) Fałszerze biletów kolejowych. Władze kolejowe i policyjne wykryły nową szajkę fałszerzy biletów kolejowych. Na czele szajki stali bracia Chaim i Szmul Gradusowie, którzy mieli do pomocy liczne

grono funkcjonariuszów kolejowych. Działalność szajki polegała na powtórnej sprzedaży zużytych już biletów.

W) Wzrost bezrobocia. W ubiegłym tygodniu ogólna ilość bezrobotnych wynosiła 85.081, w czem kobiet 25.856. Liczba bezrobotnych wzrosła w ten sposób o 1741 osobę, z tego w okręgach: Warszawa miasto — 228 osób, Warszawa województwo — 200, Piotrków — 109, Chrzanów — 167, Bydgoszcz — 123, Równe — 156, Ostrów — 190, Poznań — 332. Natomiast bezrobocie zmniejszyło się w Łodzi o 225 osób, w Kielcach o 143, i Białej o 127 osób.

W) Epidemia tyfusu i szkarlatyny. W miesiącu październiku epidemje grasujące w Warszawie znacznie osłabły. Tyfus brzuszny jest już prawie zupełnie zlikwidowany; epidemja szkarlatyny która przedstawiała groźne niebezpieczeństwo zwłaszcza dla młodzieży w wieku szkolnym została prawie całkowicie zaagnana i na miasteczko listopad spodziewane jest ostateczne wygaśnięcie obu epidemji.

W) Ciekłe wybrki pijaków. W ciągu niedzieli aż 20 osób zostało w Warszawie poranionych nożami w wyniku różnych awantur ulicznych, wszczętych przez pijanych lub podchmielonych osobników. M. in. przywieziono do komisarjatu 50-letni. Jana Gwałewskiego, emeryta kolejowego, który mimo pomocy lekarskiej zmarł w komisarjacie, wskutek zatrucia alkoholem.

W) Uparta samobójczyni. Do pogotowia ratunkowego przywieziono w niedzielę niejaką Emmę Jeschke, która wypila sporą dawkę sublimatu. W stanie groźnym odwieziono ją do szpitala. Poprzednio już 14 razy usiłowała popełnić samobójstwo, lecz zawsze w porę temu przeskłodzona. Powód: brak pracy i środków na utrzymanie.

Szerzenie oświaty.

Zbliżający się sezon wykładów we wszystkich ośrodkach oświatowych i społecznych zwracać winien uwagę szeroki sfer zainteresowanych na nadzwyczaj użyteczną instytucję wypożyczalni obrazów świętych wraz z krótkimi wykładami przy Towarzystwie Czytelni Ludowych w Poznaniu oraz jego Sekretariatach: w Królewskiej Hucie i w Grudziądzu.

Towarzystwo Czytelni Ludowych znajdujące się obecnie w przededniu jubileusza pięćdziesięcioletniej pracy oświatowej, zapatrzyło swe zbiory przezroczy w kilkadziesiąt nowych obrazków i uzupełniwszy nowymi wykładami, usuwając dotychczasowe braki i dostarcza towarzystwom i jednostkom klasie — przezrocza wraz z tekstem wykładowym za bardzo niską opłatą. Tym sposobem służy nawet najmniej zamożnym ośrodkom oświatowym dobrze przygotowanym materiałem wykładowym kolorowemi i szarenymi obrazkami. Wypożyczalnia obrazów świętych Towarzystwa Czytelni Ludowych — Centrala w Poznaniu, przy ul. Fr. Ratajcza 16. — dysponuje przeszło 400-toma serjami wykładów — przezroczy. Są więc odczyty tłumaczące barwnymi kliszami tematy religijne, obyczajowe; stoi dalej do dyspozycji każdego zainteresowanego cykl z historii polskiej i obcej. Każdy wykładowca następnie może się zapatrzyć w wypożyczalni T. C. L. w przezrocza z literatury polskiej, a w innym cyklu wypożyczalni nieźle jest zapatrzona w tematy „obrazowe“, bo z dziedziny sztuki. W zakres przezroczy z dziedzin krajoznawstwa rodzimego wchodzi kilkadziesiąt serj z rozmaitych części Polski, z kalkosetnym zasobem przezroczy. Sama geografia widnieje w zupełnie oddzielnym cyklu, a są obrazki z całego świata. Wypożyczalnia T. C. L. daje możność zapoznania się z największymi dziełami przyrody, rolnictwa i techniki. Ponadto są osobne cykle z dziedziny sportu, gimnastyki i higieny, oraz bardzo bogaty dział bajek dla dzieci.

Krótki ten rzut oka na bogaty zasób prelekcji oświatowej T. C. L. nie wyczerpuje naturalnie całości sprawy a każdy zainteresowany winien zażądać szczegółowy spis serj w Centralnym biurze T. C. L. w Poznaniu ul. Fr. Ratajcza 16 lub w Sekretariatach: Królewskiej Hucie, ul. Głowackiego 5. i w Grudziądzu ul. Lipowa 28. zwłaszcza, jeżeli się dowie, że taksa za wypożyczenie wykładu wynosi tylko 50 groszy, a jednorazowe użycie kliszy 8 gr.

Oby społeczeństwo zechciało odpowiednio skrzysłać z tej wybitnie państwowo-twórczej pracy Towarzystwa Czytelni Ludowych.

Ze sportu.

„Ostrowia“ I. — „Sokół“ I. 3:1 (2:1). Powyższy mecz, który odbył się w niedzielę, 20 bm. w Ostrowie przyniósł, dwa punkty drużynie pierwszej, a tem samem, powstrzymał zwycięski pochód „Sokoła“ w rozgrywkach finałowych o wejście do kl. A. Przyszła klasa „Sokoła“, rewanz „Ostrowi“ za porażkę poniesioną w Lesznie — choć raczej wynik remisowy bardziej odpowiadałby słuszkowi się i przebiegowi gry.

Początek zawodów należy do gospodarzy, którzy przewyższając gości pod względem fizycznym lepiej drżą sobie ręką i piłką „szarżując“ i „kiksując“ na mokrym a trawistawym terenie. Tytuł „Sokoła“ nie mogą się zdobyć na dalszy wykop, piłka osiąga i cieknie czasami jedynie tylko kilka kroków, brzące

częściej znajdują się w pozycji leżącej, niż stojącej, co wywołuje niestanne śmiechy na trybunie. Finał tego laci, że piłka dwukrotnie przechodzi przez linję bramki niebiesko-czarnych. Ci jednak nie tracąc nadziei przypuszczają szereg posunięć głównie prawą stroną, podczas gdy lewa, spoczywa na laurach. Po jednym z nich ślika piłka wysuwa się z rąk robinsonującego bramkarza, a nadbiegający prawy łącznik „Sokoła“ dobiega ja. 2:1 dla Ostrowi! — Cudów zręczności dokazuje, będący u szczytu formy bramkarz „Sokoła“, który raz po raz wyjaśnia bezmadziejnie prawie sytuację. Tak np. po kilkakrotnym błyskawicznym odbiciu się piłki to o nogi graczy, to o słupki, rzuca się przytomnie na łączącą się już po linji bramkowej piłkę i wstrzymując jej bieg pięknym nakryciem ciała chroni drużynę od pewnej bramki. Wyrównanie w pierwszej połowie wisi na włosku ale i bramkarz biało-czerwonych ma dobry dzień, usposobiony zwłaszcza na górne strzały. Zabiera on np. w pięknym podskoku trudną piłkę z nad głów przeciwnika, dalej, dokładnie plasowany w prawy róg bramki wolny bezpodstępn paruje wspaniałą robinsonadę na róg. — Po zmianie stron pierwsze dziesięć minut należy w zupełności do „Sokoła“, dobre jednak pociągnięcia jego prawej strony ataku nie znajdują należytych wykonień. Lewo-skrzydłowy pilnowany pieczołowicie nie może dojść do głosu, dwa razy tylko udaje mu się przedrzeć przez blok nóg i oddać strzał na bramkę, które jednak grzezną w rękach bramkarza. Wciąż, pozycji ma prawa strona, lecz strzały jej idą przeważnie w aut. Sposobność do wyrównania nastreza się prawemu łącznikowi, którego pięknie wysuwa naprzód środkowy. Ten jednak zamiast wsunąć piłkę w lewy róg bramki, trafia w nadlatującego bramkarza. Wied u jednego gracza pech, u drugiego szczęście. „Ostrowia“ znowu zaczyna przeważać, lecz bramkarz gości jest zawsze na miejscu. Raz jeszcze musi on uchylić czoła przed środkowym gospodarzy, który wykorzystując błąd obrońcy biegnie z impetem do wysoko idącej na bramkę piłki. Bramkarz „Sokoła“ wyskakuje również po nią, zwalony jednak zrzęcznie na ziemię musi już tylko wyjąć piłkę z sieci. „Sokół“ mógłby powiększyć ilość „bramek, gdyby nie lewy łącznik, który po otrzymaniu piłki staje się zupełnie bezradnym, a swą skończoną powolnością marnuje wyczyny kolegów. Na ataku gospodarzy kończy sędzia mecz. — Przychodząc do oceny drużyna należy stwierdzić: bramkarz „Sokoła“ odegrał swą rolę bez zarzutu, winę zaś bramek należy przypisać niedocydowanej grze obrońcy, tylnego (lewego). Licza pomocy zadawolnia, choć lewy pomocnik nie zawsze trył prawoskrzydłowego, który swemi centrami stwarzał przed bramą gorące sytuacje. Dość udanie prowadził atak środkowy, za duzo jednak pracujący prawa strona, która swe zadanie naogół spełnia, dobrze, choć zalecałoby się, aby prawy łącznik pozbliżył nareszcie obawy o swe kości. O lewym łączniku była już wzmianka, skrzydłowy zaś w pierwszej połowie był tylko statystą, gdyż rzadko kiedy piłka do niego dochodziła, w drugiej zaś mając przy sobie nieodstępny towarzysza, nie mógł wybitniejszej roli odegrać. Cała drużyna cechował, jak zwykle sponkój. Gra ofiarna i ambitna. — Co się tyczy zespołu gospodarzy, to ten nie miał słabszych jednostek, grał ostro, czasem nawet nadużywał swjej sily fizycznej (centra pomocy) — technika przewyższała drużynę „Sokoła“ jedynie w linji ataku, Sędzia przeciętny. Publiczność b. wiele.

Obywatele wstępujące do L. O. P. P. dajcie możność rozwinięcia polskich szczytów do obrony państwa

### SPRAWY GOSPODARCZE.

gp) Tabor kolejowy. Wobec wzmoczonych przewozów sezonowych na kolejach (burakach węgiel, drzewo) daje się zauważyć brak wagonów. Chcąc temu zapobiec ministerstwo komunikacji wydzierżawiło w prywatnych towarzystwach najmu 5.887 wagonów - przeważnie węglarek na okres miesięczny, dzięki czemu wzmoczone zapotrzebowanie wagonów zostanie całkowicie pokryte. Równocześnie min. komunikacji wyjaśnia że w razie naladowania buraków, węgla; drzewa itp. do wagonów krytych, o ile nie nastąpiło to na wyraźne żądanie nadawcy, koleje nie będą pobierać dodatkowych opłat które według starej taryfy do dn. 1. 10. r. b. dolizcane były w wysokości 5 proc. kosztów przewozu.

### Program „Radja Poznańskiego”.

Czwartek, 24. października  
7.00 Gimnastyka poranna. 12.00 Sygnał czasu. 12.30 Koncert dla młodzieży szkolnej. 14.00 Notowania giełdy pieniężnej. 14.15 Komunikaty gosp. rolnicze. PAT'a. 17.15 Audycja dla żołnierzy. 17.30 Kwadrans pogadanki literackiej. 17.45 Koncert solistów. 18.45 Nadprogram. 19.05 Odczyt. 19.20 Odczyt rol. 19.40 Rolnicza skrzynka radiowa. 20.00 Kurs elem. języka francuskiego. 20.30 Koncert wieczorny. 21.30 Słuchowisko z Poznania. 22.15 Audycja wokalna. 22.35 Sygnał czasu. 22.45 Radjografja.

### Program „Radja Warszawskiego”

Czwartek, 24. października  
11.58 Sygnał czasu. 12.30 Koncert szkolny. 15.00 Komunikat gospodarczy. 15.45 Komunikaty LOFP. 16.15 Koncert z płyt gramofonowych. 17.15 Wśród ksiązek. 17.45 Koncert solistów. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Giełda rolnicza. 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych. 19.58 Sygnał czasu. 20.00 Program na dzień następny. 20.15 Feljeton. 20.30 Muzyka lekka. 21.30 Słuchowisko z Poznania. 22.15 Komunikaty. 22.35 Komunikaty PAT'a. 23.00 Muzyka z „Oazy”.

### Z poznańskiego targu na bydło.

Przedowe Sprawozdanie Targowej Komisji Notowania Cien Poznania, dnia 22 października 1929 r.

Spędzono: wołów 85, buchaj 191, krów, 427, bydła 703, świń 1637, cieląt, 475, owiec: 311, Razem 3116 zwierząt

### BYDŁO.

<b>Woj.</b>	Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	150—152
<b>Buhaje.</b>	Wyliczone pełnomięsiste	153—164
	Tuczone mięsiste	142—148
	Nie tuczone, dobrze odżywione starsze	130—134
	Miernie odżywione	114—120
<b>Krowy.</b>	Wyliczone pełnomięsiste	160—166
	Tuczone mi. sisse	14—150
	Nie tuczone, dobrze odżywione	120—130
	Miernie odżywione	8—100

<b>Talowice</b>	Wyliczone pełnomięsiste	160—168
	Tuczone mi. sisse	145—154
	Nie tuczone dobrze odżywione	120—130
	Miernie odżywione	100—110
<b>Mł. dzież.</b>	Dobrze odżywione	114—120
	Miernie odżywione	1.0—110
<b>Cielęta</b>	Najprzędniejsze cielęta wyliczone	220—230
	Tuczone cielęta	200—210
	Dobrze odżywione	170—180
	Miernie odżywione	140—169

### OWCE:

Wyliczone, pełnomięsiste jagnięta i młodsze	150—160
Tuczone starsze stopy i macioriki	134—145
Dobrze odżywione	126—132
Miernie odżywione	100—120

### SWINIE (TUCZNIKI).

pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi	260—265
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi	250—258
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi	238—246
Mięsiste świni ponad 80 kg	224—237
Maciory i późne kastraty	210—220
Swinie bekonowe	2.4—232

### Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stefan Machalewski  
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.  
Czcionki Drukarni Leszczyńskiej Sp. z ogr. odp. w Lesznie.

### Wywołanie.

Właścicielka ziemiska Krystyna Maria Łuczyna Cioromska z domu Synińska z Klonowca, zastąpiona przez adwokata Dąbrowskiego w Lesznie, wniosła o wywołanie rzekomo zagubionego listu hipotecznego dotyczącego hipoteki, zapisanej w księdze wieczystej Klonowice, dobra ryckie w dziale III, pod poz. 24 w kwocie 150.000 mk. z 5% odsetkami od dnia 1. IV. 1917 r. na rzecz wnioskodawczyni na podstawie zezwolenia z dnia 5. IV. 1917 r.

Posiadacza powyższego listu hipotecznego wzywa się, aby najpóźniej w terminie wywoławczym wyznaczonym na dzień 22 lutego 1930 r. o godzinie 10

z niżej wymienionym sądzie zgłosił swoje prawa i powyższy dokument przedłożył, w przeciwnym razie powyższy list hipoteczny zostanie pozbawiony mocy prawnej.

Leszno, dnia 16 października 1929 r.  
SĄD GRODZKI.

## Poszukuję dużego składu

z oknem wystawowym w Lesznie, przy ruchliwej ulicy (najchętniej Dworcowej). Czynn. zapłacę podług umowy.

Pismienne oferty upraszam do eksp. „Głosu” pod „Natychniast”.

### Licytacja

### na drewno opałowe

odbędzie się we wtorek, dnia 29 bm. o godz. 9 rano w Zaborowie na sali pana Spichały. Majętność Zaborowo.

### Licytacja.

W sobotę, dnia 26 października 1929 r. o godzinie 10 rano odbędzie się na leśniczówce w Dabczu

### licytacja narzędzi rolniczych

jak: manesz, siewczarnia, śrutownik, wozy, plugi, brony, oraz konie, bydło, centryfuga i t. p.

### Reklama jest dzwignią handlu!

PAŃSTWOWA LOTERIA KLASOWA

100.000

30.000

10.000

5.000

2.000

1.000

500

200

100

50

20

10

5

2

1

50 centów

25 centów

10 centów

5 centów

2 centów

1 cent

50 groszy

20 groszy

10 groszy

5 groszy

2 groszy

1 grosz

50 milim.

20 milim.

10 milim.

5 milim.

2 milim.

1 milim.

500.000

250.000

150.000

100.000

50.000

20.000

10.000

5.000

2.000

1.000

500

200

100

50

20

10

5

2

1

50 centów

25 centów

10 centów

5 centów

2 centów

1 cent

50 groszy

20 groszy

10 groszy

5 groszy

2 groszy

1 grosz

50 milim.

20 milim.

10 milim.

5 milim.

2 milim.

1 milim.

500.000

250.000

150.000

100.000

50.000

20.000

10.000

5.000

2.000

1.000

500

200

100

50

20

10

5

2

1

50 centów

25 centów

10 centów

5 centów

2 centów

1 cent

50 groszy

20 groszy

10 groszy

5 groszy

2 groszy

1 grosz

50 milim.

20 milim.

10 milim.

5 milim.

2 milim.

1 milim.

500.000

250.000

150.000

100.000

50.000

20.000

10.000

5.000

2.000

1.000

500

200

100

50

20

10

5

2

1

50 centów

25 centów

10 centów

5 centów

2 centów

1 cent

50 groszy

20 groszy

10 groszy

5 groszy

2 groszy

1 grosz

50 milim.

20 milim.

10 milim.

5 milim.

2 milim.

1 milim.

500.000

250.000

150.000

100.000

50.000

20.000

10.000

5.000

2.000

1.000

500

200

100

50

20

10

5

2

1

50 centów

25 centów

10 centów

5 centów

2 centów

1 cent

50 groszy

20 groszy

10 groszy

5 groszy

2 groszy

1 grosz

50 milim.

20 milim.

10 milim.

5 milim.

2 milim.

1 milim.

500.000

250.000

150.000

100.000

50.000

20.000

10.000

5.000

2.000

1.000

500

200

100

50

20

10

5

2

1

50 centów

25 centów

10 centów

5 centów

2 centów

1 cent

50 groszy

20 groszy

10 groszy

5 groszy

2 groszy

1 grosz

50 milim.

20 milim.

10 milim.

5 milim.

2 milim.

1 milim.

500.000

250.000

150.000

100.000

50.000

20.000

10.000

5.000

2.000

1.000

500

200

100

50

20

10

5

2

1

50 centów

25 centów

10 centów

5 centów

2 centów

1 cent

50 groszy

20 groszy

10 groszy

5 groszy

2 groszy

1 grosz

50 milim.

20 milim.

10 milim.

5 milim.

2 milim.

1 milim.

500.000

250.000

150.000

100.000

50.000

20.000

10.000

5.000

2.000

1.000

500

200

100

50

20

10

5

2

1

50 centów

25 centów

10 centów

5 centów

2 centów

1 cent

50 groszy

20 groszy

10 groszy

5 groszy

2 groszy

1 grosz

50 milim.

20 milim.

10 milim.

5 milim.

2 milim.

1 milim.

500.000

250.000

150.000

100.000

50.000

20.000

10.000

5.000

2.000

1.000

500

200

100

50

20

10

5

2

1

50 centów

25 centów

10 centów

5 centów

2 centów

1 cent

50 groszy

20 groszy

10 groszy

5 groszy

2 groszy

1 grosz

50 milim.

20 milim.

10 milim.

5 milim.

2 milim.

1 milim.

500.000

250.000

150.000

100.000

50.000

20.000

10.000

5.000

2.000

1.000

500

200

100

50

20

10

5

2

1

50 centów

25 centów

10 centów

5 centów

2 centów

1 cent

50 groszy

20 groszy

10 groszy

5 groszy

2 groszy

1 grosz

50 milim.

20 milim.

10 milim.

5 milim.

2 milim.

1 milim.

500.000

250.000

150.000

100.000

50.000

20.000

10.000

5.000

2.000

1.000

500

200

100

50

20

10

5

2

1

50 centów

25 centów

10 centów

5 centów

2 centów

1 cent

50 groszy

20 groszy

10 groszy

5 groszy

2 groszy

1 grosz

50 milim.

20 milim.

10 milim.

5 milim.

2 milim.

1 milim.

500.000

250.000

150.000

100.000

50.000

20.000

10.000

5.000

2.000

1.000

500

200

100

50

20

10

5

2

1

50 centów

25 centów

10 centów

5 centów

2 centów

1 cent

50 groszy

20 groszy

10 groszy

5 groszy

2 groszy

1 grosz

50 milim.

20 milim.

10 milim.

5 milim.

2 milim.

1 milim.

500.000

250.000

150.000

100.000

50.000

20.000

10.000

5.000

2.000

1.000

500

200

100

50

20

10

5

2

1

50 centów

25 centów

10 centów

5 centów

2 centów

1 cent

50 groszy

20 groszy

10 groszy

5 groszy

2 groszy

1 grosz

50 milim.

20 milim.

10 milim.

5 milim.

2 milim.

1 milim.

500.000

250.000

150.000

100.000

50.000

20.000

10.000

5.000

2.000

1.000

500

200

100

50

20

10

5

2

1

50 centów

25 centów

10 centów

5 centów

2 centów

1 cent

50 groszy

20 groszy

10 groszy

5 groszy

2 groszy

1 grosz

50 milim.

20 milim.

10 milim.

5 milim.

2 milim.

1 milim.

500.000

250.000

150.000

100.000

50.000

20.000

10.000

5.000

2.000

1.000

500

200

100

50

20

10

5

2

1

50 centów

25 centów

10 centów

5 centów

2 centów

1 cent

50 groszy

20 groszy

10 groszy

5 groszy

2 groszy

1 grosz

50 milim.

20 milim.

10 milim.

5 milim.

2 milim.

1 milim.

500.000

250.000

150.000

100.000

50.000

20.000

10.000

5.000

2.000

1.000

500

200

100

50

20

10

5

2

1

50 centów

25 centów

10 centów

5 centów

2 centów

1 cent

50 groszy

20 groszy

10 groszy

5 groszy

2 groszy

1 grosz

50 milim.

20 milim.

10 milim.

5 milim.

2 milim.

1 milim.

500.000

250.000

150.000

100.000

50.000

20.000

10.000

5.000

2.000

1.000

500

200

100

50

20

10

5

2

1

50 centów

25 centów

10 centów

5 centów

2 centów

1 cent

50 groszy

20 groszy

10 groszy

5 groszy

2 groszy

1 grosz

50 milim.

20 milim.

10 milim.

5 milim.

2 milim.

1 milim.

500.000

250.000

150.000

100.000

50.000

20.000

10.000

5.000

2.000

1.000

500

200

100

50

20

10

5

2

1

50 centów

25 centów

10 centów

5 centów

2 centów

1 cent

50 groszy

20 groszy

10 groszy

5 groszy

2 groszy

1 grosz

50 milim.

20 milim.

10 milim.

5 milim.

2 milim.

1 milim.

500.000

250.000

150.000

100.000

50.000

20.000

10.000

5.000

2.000

1.000

500

200

100

50

20

10

5

2

1

50 centów

25 centów

10 centów

5 centów

2 centów

1 cent

50 groszy

20 groszy

10 groszy

5 groszy

2 groszy

1 grosz

50 milim.

20 milim.

10 milim.

5 milim.

2 milim.

1 milim.

500.000

250.000

150.000

100.000

50.000

20.000

10.000

5.000

2.000

1.000

500

200

100

50

20

10

5

2

1

50 centów

25 centów

10 centów

5 centów

2 centów

1 cent

50 groszy

20 groszy

10 groszy

5 groszy

2 groszy

1 grosz

50 milim.

20 milim.

10 milim.

5 milim.

2 milim.

1 milim.

500.000

250.000

150.000

100.000

50.000

20.000

10.000

5.000

2.000

1.000

500

200

100

50

20

10

5

2

1

50 centów

25 centów

10 centów

5 centów

2 centów

1 cent

50 groszy

20 groszy

10 groszy

5 groszy

2 groszy

1 grosz

50 milim.

20 milim.

10 milim.

5 milim.

2 milim.

1 milim.

500.000

250.000

150.000

100.000

50.000

20.000

10.000

5.000

2.000

1.000

500

200

100

50

20

10

5

2

1

50 centów

25 centów

10 centów

5 centów

2 centów

1 cent

50 groszy

20 groszy

10 groszy

5 groszy

2 groszy

1 grosz

50 milim.

20 milim.

10 milim.

5 milim.

2 milim.

1 milim.

500.000

250.000

150.000

100.000

50.000

20.000

10.000

5.000

2.000

1.000

500

200

100

50

20

10

5

2

1

50 centów

25 centów

10 centów

5 centów

2 centów

1 cent

50 groszy

20 groszy

10 groszy

5 groszy

2 groszy

1 grosz

50 milim.

20 milim.

10 milim.

5 milim.

2 milim.

1 milim.

500.000

250.000

150.000

100.000

50.000

20.000

10